

Zanim Powiesz

Zanim powiesz "żegnam"
Zanim trzaśniesz drzwiami
Przypomnij sobie, kto Cię zawsze bronił
Przed codziennymi niebezpieczeństwami
Kto Cię za palec trzymał,
gdy pierwsze kroki w życiu stawiałeś
Komu pierwszy uśmiech podarowałeś
Kto Ci misie wyszywał
Kompanem był w wojnie z poduszkami
Kto Cię ochraniał przed zmyślonymi wilka kłami
Z kim zamki z piasku budowałeś
Patrzyłeś, jak morska fala je zmywa
Kto był z Tobą zawsze,
choć w życiu różnie bywa
Kto Cię w pasie trzymał,
gdy jak ptak szybowaleś przez balkon
balustradę
Kto zawsze Ci mówił, że dasz radę
Dla kogo kartki w szkole malowałeś
Komu płacząc w rękaw lkałeś
Kto Cię za rękę trzymał i po policzku gładził,
gdy Ci strach nerwami mózg oplatał
Z kim chciałeś iść kiedyś na koniec świata
Za kim tęskniłeś na pierwszej kolonii
Z kim pole zasadziłeś wspomnień pelargonii
Kto paznokcie z nerwów obgryzał,
gdy nie wracałeś na czas
Kto nie pozwolił byś zamienił się w nieczuły głaz
Kto Cię podsadzał, gdy chciałeś dosięgać nieba
Kto zawsze wiedział czego Ci trzeba
Z kim się w tych drzwiach codziennie mijaleś
Kogo z czasem zauważać przestałeś
I choć ten ktoś teraz będzie przez Ciebie szlochać
Pamiętaj, że zawsze będzie Cię kochać

*Martyna Majzner - kl. II c
I Gminne Gimnazjum
w Koczargach Starych*

Rodzina na wesolo!

Tematem mej rozprawki
Jest rodzina i jej sprawki.
Łatwe słowa w rozumieniu,
Łatwe słowa w tłumaczeniu.
Troszkę trudniej w tłumaczeniu.
Skoro wiemy o kim mowa,
Proszę pozwól na dwa słowa...
Więc mój drogi przyjacielu
Chcę powiedzieć Ci w zwierzeniu,
Że ma matuś, ma mateńka,
To kobieta jakże piękna!
Od poczęcia mnie kochała,
Życie pewnie by oddała...
Bym choć troszkę jej zmądrzała!
Lecz nie czynimy z tego trwogi,
Ojciec pokazać umie też rogi.
Choć obraża mnie to wielce,
Jednak ręce są w podzięce!
Bo nie jestem już smarkata,
Ale wciąż się troszczy o mnie tata.
I choć jasne oczy ma
To powaga wciąż w nich trwa.
To jest człowiek już dojrzały,
W przerośni, głową rodziny nazywany.
Na margines rzucę krótko
Bocian krążył tu tak w kółko,
Że rodzice fiku miku
Wylądowali na tapczaniku...
Morał bajki jest więc taki,
Że zrobili mi bliźniaki!

*Magdalena Gąsińska - kl. II d
I Gminne Gimnazjum
w Koczargach Starych*

Za daleko

Po co mi złoto, diamenty, klejnoty?
Po co mi pałac z widokiem na ocean pustki
i tęsknoty?
Do czego potrzebne wysokie stanowisko,
gdzieś na dalekim kontynencie?
i o sztuczny prestiż
po co mam walczyć zawzięcie?
Kiedy pustka w sercu, i czegoś brakuje
Nawet wykwintna kolacja okropnie smakuje.
Myślą powracam do rajy dawnego
Niewinnością i bez troską przepelnionego.
Dom rodzinny, ogród, okolica bliska
I już nie potrzebne żadne stanowiska.
Serce mocniej być zaczyna
Przez tęsknotę myślę: Moja rodzina.

Bo na cóż bogactwa,
gdy człowiek na samotność choruje
I do pełni szczęścia, jeszcze czegoś brakuje.

Wolę być jak biedak poczciwy
Niż z dala żyć od serca rodziny.

*Dorota Ptaszek - kl. III b
I Gminne Gimnazjum
w Koczargach Starych*

Rodzina

Dziś wstałam jeszcze przed ptakami.
W okna bił jakby rozgniewany deszcz.
Wszystko wokół było szare.
A w domu tak ciepło, przytulnie i bezpiecznie jest.
Czy temu wszystko winne szczęście,
jakie tu gości?
Czy tylko kominek rozpalony do czerwoności?

A ja siedzę i nikomu nie wierzę, że rodzina
to instytucja przestarzała,
nieprawdziwa i nietrwała
Nasuwa mi się pytanie,
Czy w moim domu jest szczęście?
Czy tylko panuje ład, porządek?
I tak to rozmyślań moich był początek,
wciąż znajdowałam nowy życia wątek.
I potwierdzam szczęściem,
każdej zlej myśli zaczątek.

Zaraz święta.
Znów prezenty, choinka i ten świąteczny czar.
Lecz przy stole coraz mniej gości,
coraz więcej z nich porwał świat.
Belgia, Paryż, San Francisco.
Tam mieszka wujek,
tam ciocia i wielkie psisko

Mimo to najważniejsze że są rodzice,
brat i to wszystko.
Do szczęścia więcej nie trzeba mi nic.
Czas szybko mija, a ja wiem,
że im wyższa rosnę,
tym więcej w domu powinno być mnie.

W rękach trzymam długopis i papier.
Życie wzięłam trochę na bakier.
Mimo to zawsze ze mną była miłość.
Ta najczulsza, najprawdziwsza.
Rodzicielska miłość.

*Małgorzata Zbereścińska - kl. III d
I Gminne Gimnazjum
w Koczargach Starych*